

# Jakie miałem sny w Japonii?

**Max Love:**

SNY

Od ponad tygodnia w Japonii nowe miejsce do spania, każdej nocy mam bloki (nie blokady) senne trwające od zaśnięcia do kolejnego przebudzenia, nie ma świadomych snów, choć bywają incecpcje. Każdy blok jest inny i potrafi w śnie trwać dziesiątki czy setki dni. Treści snów zazwyczaj zwykłe, takie życie przeżywane z dnia na dzień w jakiś rzeczywistościach powiedziałbym ziemskich.

Po całej nocy fizycznie wypoczęty, tylko zmęczony tym, że w nocy przeżyłem ileś miesięcy.

**Paweł:** Ciekawe, może dostrajasz się do swoich równoległych żyć. Robert Monroe o tym pisał.

Ja z kolei ostatnio miewam często paralize senne i zawsze oleję sytuację, bo myślę, że się obudziłem, a tak serio to jestem poza już. 😞 Dzisiaj zauważyłem, że byłem trzymany przez jakieś istoty bym nie mógł wyjść, byłem już w poza, ale nie mogłem się odkleić. Trzymało mnie kilka kobiet, które były jakimiś wampirami seksualnymi i szeptały mi do ucha bym je „pieprzył” ☐

**Michał:** Też to kiedyś przeżywałem Max, jak było trochę stresu w moim życiu, jakiś ponad rok temu

**Leszek:** Tak się składa, że planuję wyprawę do Japonii i chciałbym się jak najwięcej dowiedzieć z pierwszej ręki. Prosiłbym bardzo, oczywiście w miarę możliwości – o więcej

takich ciekawostek ☐

**Jacek:** W Japonii... i śpisz? Ja bym pewnie przez pierwszy miesiąc nie spał z wrażenia ☐

**Magdalena:** Max Love pozdrów ode mnie Japonię! <3 <3 <3

**Kamil:** Jak dachy domów są w kształcie trójkąta, a ich powierzchnia miedziana to zmienia postać rzeczy, pytanie po czym to się działo, tzw. na sucho czy po tzw. paradoksalnym wzbogaceniu zmysłów jakimś tam środkiem

**Max Love:** Kamil, po niczym oprócz wysiłku fizycznego, ale też nie każdego dnia. Leszek, jeśli chcesz doświadczyć Japonii w pełni, to oprócz noclegu miej tak minimum 50\$/dzień, a najlepiej 100\$. Japonia to ultra pierwszy świat. Maciej, sobą i nie sobą.

**Max Love:** Np. dzisiejszej nocy na początku sen, w którym żyłem od narodzin do wieku jakiś 8 – 10 lat, życie jakiegoś chłopca, który nie miał ojca i matka go zaniedbywała. Byłem tym chłopcem lub obserwatorem z zewnątrz, a gdy całkowicie wyszedłem z tej roli to, wtedy zobaczyłem, że obserwator z zewnątrz to była postać, którą dopiero wtedy mogłem obserwować. Będąc chłopcem były jakieś emocje itd., będąc obserwatorem już było to bardziej bezemocjonalne, a gdy całkowicie wyszedłem to było to zupełnie poza mną.

-----

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się

poszerzaniem świadomości.

**Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3**



# AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI

KLIKNIJ

---

**Sny a świadomość – LD czy**

# OOBE?

**Jacek:** Miałem dzisiaj najdłuższe LD jak do tej pory. Całkowita świadomość i po chwili sobie przypomniałem, że chcę OBE. I tu problem. Bo tworzyłem portale, latałem w górę, krzyczałem że chcę exterioryzować i nadal nic. Wywalało mnie jedynie z jednego LD w następnym. Ostrość obrazu i świadomość cały czas jak w realu. W końcu się obudziłem. Próbowałem nadal, ale kilka hipnagogów choć realnych jak w monitorze 3D12K to chyba mi się zapas energii i cierpliwości skończył. Jak Wy wychodzicie z LD w OBE ?

**Agnieszka:** Nawet nie wiem. Po prostu przypominam sobie, że z LD można przejść do OOBE i to się dzieje samo. Nie zawsze oczywiście. A jak się nie udaje to zamiast fiksować się na punkcie wychodzenia cieszę się świadomym snem. Podobno to jedno i to samo, chociaż zdania są podzielone.

**Norbert:** Heh... z LD do OOBE a z LD do LD jak rozróżniacie... ja jak wyjdę bezpośrednio, czyli bez utraty świadomości wstanę z łóżka to to jest OBE... stan z LD w OBE to niepotrzebny zabieg...

**Agnieszka:** Jeśliby przyjąć, że LD i OOBE są jednym to nie ma potrzeby rozróżniać. 😊

**Norbert:** No nie są jednym... zawsze myślałem, że różnią się tylko rodzajem wyjścia... z odcięciem świadomości i bez... dopóki pierwszy raz nie wyszedłem bezpośrednio... jest zupełnie inaczej... ale możliwe, że sposób wyjścia determinuje odbieranie i tworzenie poza.

**Agnieszka:** A do mnie przemawia, że to jedno i to samo, bo przy bezpośrednim wyjściu różne szczegóły w pokoju się nie zgadzają, zupełnie jak we śnie. I w ogóle cała ta pozacielesna rzeczywistość jest nieco oniryczna. Chociaż nigdy nie było tak, że kładłam się, wibrowałam i wychodziłam, jak to opisują. Zwykle albo odzyskiwałam świadomość i sen się rozpadał, albo budziłam się sparaliżowana zupełnie bez powodu czy przygotowania z mojej strony. Niekiedy wyrywało mnie tak nagle w górę, że pojawiał się strach zarycia głową w sufit... ^^ Innym razem łagodnie wypływałam z ciała. Żadnych hipnagogów, ni wibracji w cielsku, czasem ciemność, innym razem świecąco-wibrująca białość, albo po prostu projekcje rzeczywistości. Może to wszystko to było tylko sny, a nie prawdziwe OOB, ale whatever i tak było fajnie. ☐

**Norbert:** Dostrojenie do aktualnej rzeczywistości jest bardzo rzadkie... po wyjściu odbieramy świat subiektywnie tak samo jak rzeczywistość... sny to nie tylko sny heh...

**Max Love:** To może inaczej, dla tych co rozdzielają te stany – czy w LD panują inne prawa niż w OOB?

**Norbert:** Powiem tak, w LD fruwać jak jaskółka, w OOB poruszać się jak pokraka... niestety nie mam wiele porównań, bo OOB znam słabo...

**Damian:** U mnie LD jest zawsze weselsze i „bezpieczniejsze”.

---

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

**Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3**



# AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



**ODKRYJ DARY DŻUNGLI  
KLIKNIJ**

---

# Jak programować sny

Jak programować sny?



Potrzebujesz – zeszyt gładki i długopis  
zapisujesz datę w zeszycie np. 23/24/03/2013  
drukowanymi zapisujesz sen który chcesz wysnic  
np. LATAM NAD MOIM MIASTEM – cokolwiek piszesz co chcesz,  
zaczynij od prostych rzeczy.

Kładziesz się spac rozluźniasz się i wyobrazasz sobie że  
latasz nad miastem. Jelsi myśli uciekna „w bok” o bez stresu  
płyn sobie wraz z myślami.

Jelsi danej nocy nie przysni ci się to co zaprogramowales to  
kolejnego dnia pamietaj ze tej nocy przysni ci się ze latasz  
nad miastem. Nikomu nic nie mow o tym. Przed snem powtorz  
procedure – zapisz date i to co chcez wysnic. Nie wymyslaj  
kolejnego snu dopoki nie przysni ci się ten. Dopiero jak ci  
się przysni wtedy wymysl sobie kolejny sen który chcez mieć.  
W ten sposob mozesz tez dostac odpowiedzi odnosnie tego co masz  
robic gdzie mieszkac itd. tylko pamietaj zaczynaj od rzeczy  
prostych dla zabawy aby nie było w tym zadnego napiecia czy

oczekiwania.

Przykłady tego co na start programować:

- jakies fantazje seksualne
- odwiedzenie jakis miejsc (tez ksiezyc czy mars) lub spotkanie jakis osob (znanych ci lub nie zyjących lub nie – kiedyś mailem w snach często Picassa)
- latanie, „nurkowanie” itp

by Max Love 333

.

.